Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

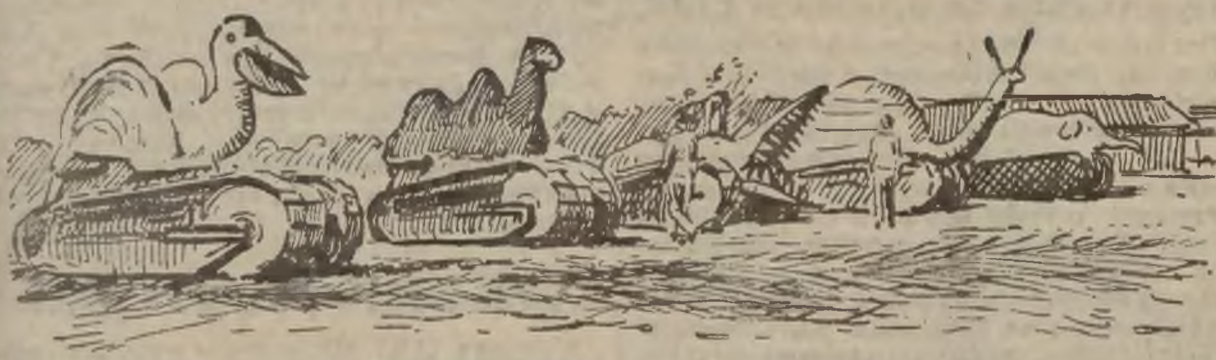
40 M

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie mk 1200, z odnoszeniem do domu mk 1300, zamiejscowa mk 1300, zagranicą mk 1.600.

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Nr. 232. — Rok V. Kraków, sobota 26 sierpnia 1922 r. Red. naczelny KRZYWY ANTONI

Czołgi jako zwierzęta.



W tych dniach odbyła się w Germersheim w okupowanej przez wojska francuskie Nadrenii festyn urządzony przez 29 batalion czołgów, stojący w mieście tem garnizonem. Senzacyą festynu były czołgi, na których dowcipni żołnierze pobudowali olbrzymich rozmiarów zwierzęta, które potem spacerowały wśród zabawiającej się publiczności, strasząc dzieci i wzbudzając ogólny podziw. Rycina powyższa przedstawia kilka wspomnianych czołgów; widzimy tam więc: **pelikana, wielbłąda, krokodyla, ślimaka i słonia.**

Planowany napad na Dow. okręgu korpusu w Grodnie.

Maszyna piekielna miała wysadzić w powietrze gmach. — Aresztowanie 30 komunistów.

Warszawa (tel. wł.). Władze bezpieczeństwa zlikwidowały **groźną bandę bolszewicką** na kresach wschodnich.

Aresztowano z górą 30 osób, przy których znaleziono **olbrzymie masy materyału wybuchowego i broni, kilka karabinów maszynowych** i opracowane na piśmie plany zamachów.

Między innemi miano w tych dniach dokonać **napadu na gmach D. O. K. w Grodnie.** Napastnicy mieli zamordować straż wojskową, poczem wrzucić do piwnicy przygotowaną **maszynę piekielną, któraby cały budynek wysadziła w powietrze.**

Głównego herszta bandy, znanego **pod pseudonimem „Jana"** dotychczas nie odszukano.

Rabunek polskich wagonów kolejowych przez Niemców.

Warszawa (AW). W ubiegłym tygodniu dyrekcya kolei w Katowicach przekazała policyi śledczej sprawę dwóch kolejarzy Górnoślązaków, którzy **w porozumieniu z Niemcami szmuglowali wagony polskie do Niemiec** w sposób następujący: Na próżnych wagonach z cechą P. K. P., a więc przydzielonych do Polski, skreślali litery P. K. P. i za pomocą szablonu dorabiali pocą cechy Niemiec „Deutsche Reichsbahn", wobec czego wagony te bez przeszkód wędrowały do Niemiec. W ten sposób wysłano do Niemiec **kilkanaście wagonów polskich.** W biurze wagonowem dyrekcyi pracuje **kilku urzędników Niemców, którzy nie zauważyli** tej systematycznej kradzieży, gdyż **otrzymywali po 5000 marek niemieckich** od wagonu. Przy jednym z kolejarzy znaleziono notę ze spisem numerów wagonów, skradzionych państwu polskiemu. **Niemcy będą musieli zatem zwrócić Polsce zrabowane wagony.**

Kraj nad przepaścią!

Rozpaczliwe stosunki. — Bezczynny rząd.

W dniu wczorajszym płacono na giełdzie **za 1 dolara 9375 marek polskich,** za franka francuskiego 740 marek, funt szterling dochodził do 45.000, kurs korony czechosłowackiej wahał się między 330 a 317 marek.

Równocześnie podskoczyły w ostatnich dniach od 50 do 100 procent w cenie **artykuły pierwszej potrzeby,** a więc: mięso i przetwory mięsne, tłuszcze, nabiał, mąka i wyroby mączne, węgiel, papier, skóra i żelazo, elektryka i gaz. — krótko, wszystkie artykuły.

Wraz z tem wzrasta katastrofalnie minimum egzystencyi jednostki i rodziny. Ponieważ jednak cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych czy handlowych ta gwałtowna zwyżka w surowcu i kosztach produkcyi zaskakuje wbrew kalkulacyom, następują tarcia między niemi i pracownikami. Stąd się powstają w konsekwencyi strajki.

Pierwsze błyskawice strajkowe przeleciały już nad krajem. Zadygotała od nich Warszawa i Łódź. Kraków i Lwów, czy pożarem nie obejmą rychło całego kraju, nikt przewidzieć nie jest w stanie.

W nędzy skrajnej żyje dziś urzędnik i niejeden rzemieślnik lub robotnik, z najwyższym trudem łata swój budżet ten i ów, należący do tak zwanego wolnego zawodu, **umniejsza się gwałtownie majątek ogólny narodowy,** wzrasta majątek jednostek.

Znajdujemy się w rozpaczliwych stosunkach. **Przemysł zachwiany,** handel uczciwy ledwie dyszy, produkcya na każdem polu maleje, kraj podupada, przeważna część społeczeństwa walczy z nędzą.

I do czego takie stosunki mogą doprowadzić?

Dwadzieścia wieków historyi daje tu odpowiedź matematycznie jasną. Najpierw idzie **spekulacya,** oparta na wadliwej gospodarce państwowej, po niej **drożyzna.** Gdy ta fala odpowiednio urośnie, następują **strajki,** po nich **rozruchy,** a w końcu zaburzenia i **rewolucye.**

Po tej właśnie linii kroczy w tej chwili Polska. Tylko rewolucya dla Polski nie oznacza, jak gdzieindziej, zmiany formy rządu, takich lub innych represyi, ale jej **zupełną zagładę. Rewolucya w Polsce byłaby bezwzględnie upadkiem samodzielności politycznej i państwowej.**

W chwili obecnej przekroczyliśmy dopiero pierwszy stopień, wiodący do ostateczności, to jest **spekulacyę,** jesteśmy w fazie najwyższej stopnia drugiego, to jest **drożyzny** i na granicy trzeciego, to jest fali **strajkowej.** Stąd zaś nie wiele już brakuje do ostateczności.

Któż odpowiada za to, co się dzieje obecnie? Przedewszystkiem rząd, oczywiście nie tylko obecny, ale i dawne. Jego rzecza było zdławić mądrem postępowaniem spekulacyę. Jego obowiązkiem było **zaprowadzić równowagę finansową i ustalić walutę,** oraz uzdrowić nasze stosunki gospodarcze. On powinien był wzmódz eksport zagraniczny, zorganizować mądrze handel, dopomódz do rozwoju produkcyi rolnej i przemysłowej.

A tymczasem co nasze rządy robiły i co robią?

Spekulacyi nie zdołały zdławić, kierując się interesami partyi politycznych np. spekulacyi żywnościowej w stosunku do Pia

stowców), równowagi finansowej nawet we własnych wydatkach, państwowych, nie zdołały ustalić, zamiast ustalenia waluty polskiej, rządy nasze wydają lekkomyślnie pieniądze, a gdy ich brak, biją ustawicznie miliardy, obniżając przez to ich wartość. Polityka gospodarcza jest z gruntu błędna, sprawę rozwoju przemysłu i uregulowania handlu traktuje się po dyletancku. A jak przedstawia się walka z paskarstwem, walka, która przeprowadzona mądrze, mogłaby być radykalnym środkiem na orgie drożyźniane?

Oto pozwala się bez wyboru na wywóz towarów z Polski na to, ażeby wracały potem do nas, ale już przeliczone na obcą walutę. Niemądrem stosowaniem ustawy o wolnym handlu doprowadza się do masowego wywozu mięsa i mąki z kraju i ogladza się ludność. I tyle, tyle innych krzyczących błędów. Naprzykład jak gdyby dla zachęty zwija się urzędy walki z lichwą, organizuje i reorganizuje ministerya, wymyśla tytuły urzędowe, a granice stoją niestrzeżone. Zamiast przeprowadzić energiczną walkę z paskarstwem, wywołującem drożyznę, **nie stojącą w związku ani z rzeczywistym spadkiem waluty, ani z pomyślną w tym roku sytuacyą gospodarczą wobec pięknych zbiorów rolnych.**

Dawne rządy robiły wiele głupstw i fałszywych lub nieprzemyślanych kroków, a rząd obecny p. Nowaka **nic, ale to dosłownie nic nie robi.** Prawda, polityukje, lecz tem nas nie nakarmi. Rząd Nowaka jest też kwintesencyą tego, na co mogła zdobyć się lewica, jest najjaskrawszym wyrazem jej **nieudolności.** I to tem straszliwszej, że wiedzie kraj w przepaść.

Nie z punktu jakichś widoków przedwyborczych piszemy te gorzkie słowa, ale targa nami serdeczny, wielki niepokój o kraj i Państwo.

Na miłość Boską, dokąd nas doprowadziły dawne rządy, w jakie odmęty może nas pogrążyć dzisiejsza nieudolność i bezczynność rządów p. Nowaka!

Pokłosie przedwyborcze.

—ooo—

Mianowanie komisarzy wyborczych.

Warszawa, (Tel. wł.) W najbliższych dniach mianowani będą okręgowi komisarze wyborczy, którymi z reguły będą starostowie, a tylko wyjątkowo inne osoby.

W Wschodniej Małopolsce Polacy otrzymają 50 procent mandatów.

Lwów, (AW). Przed dwoma dniami umieścił w „Słowie Polskiem" **poseł Stanisław Głąbiński artykuł,** w którym na podstawie studyów statystycznych oraz studyów nad podziałem Małopolski na okręgi wyborcze wywodzi, **że z 64 mandatów do sejmu** przypadnie **na Polaków 28 mandatów, na Rusinów i żydów 32, 4 mandaty są chwiejne,** lecz prawdopodobnie **przypadną** one **Polakom,** jako stronie narodowo jednolitej i wobec tego, że **część ludności żydowskiej opowie się** prawdopodobnie **za kandydatami polskimi.** Jest więc możliwem, **że Polacy otrzymają** około **50 proc. mandatów z Małopolski Wschodniej.**

Przygotowania Piastowców.

Warszawa, (Tel. wł.). W wojew. poznańskiem czynią już Piastowcy przygotowania do wyborów. Przed kilku dniami urządzili oni **zjazd okręgowy w Ostrowie.** Na listy swych kandydatów postawili tylko 2 inteligentów, zresztą **samych chłopów.** W Poznaniu akcyę Piastowców popierać będzie „Goniec Wielkopolski" i „Tygodnik Włościański". **W stosunku do N. P. R.** mają zachować Piastowcy **daleko idącą lojalność.**

Ruch przedwyborczy na Wileńszczyźnie.

W bieżącym tygodniu odbędzie się tu zebranie wileńskiej Rady miejskiej w celu wybrania dwóch członków do okręgowej komisyi wyborczej. W przyszłym tygodniu odbędzie się zebranie w celu wyborów 165 członków komisyi obwodowych, oraz tyluż ich zastępców.

Poważne trudności przy sporządzaniu spisu wyborców sprawia tutaj kwestya wylegitymowania się poszczególnych osób z obywatelstwa polskiego. Władze wyborcze przyjść mają pod tym względem z jak najdalej idącą pomocą wyborcom, uznając za wystarczające dla wykazania przynależności państwowej wszelkie stałe legitymacye wydane przez Z. C. Z. W. władze b. Litwy Środkowej, bądź władze administracyjne Rzeczypospolitej, wreszcie metryki, a nawet książeczki zwolnienia z wojsk polskich.

Przygotowania do wyborów w Łodzi.

Pod przewodnictwem wojewody dr Garapicha odbyły się dwie konferencye w sprawie zbliżających się wyborów. Przedstawiciele komisaryatu zakomunikowali konferencyi, że wydział statystyczny ukończył już pracę nad podzieleniem miasta na 168 obwodów wyborczych, nadto Magistrat przeprowadzi w dniach najbliższych rejestracyę ludności w wieku wyborczym. Na lokale wyborcze magistrat zaofiarował około 160 ubikacyj miejskich szkół powszechnych. W przyszłym tygodniu na posiedzeniu Rady miejskiej wybrani zostaną członkowie okręgowi komisyi wyborczej w liczbie 4-ch i obwodowych komisyi wyborczych w liczbie 504.

Zjazd dzielnicowy delegatów i mężów zaufania Stronnictwa Chrześc. Dem. Zachodniej Małopolski.

W niedzielę 27 bm. urządza Stronnictwo Chrześc. Demokracyi Zjazd dzielnicowy delegatów i mężów zaufania Zach. Małopolski. Zjazd odbędzie się w Krakowie przy ul. Potockiego 11. Otwarcie Zjazdu nastąpi o godz. 9 rano. Po referacie posła ks. prałata Adamskiego na temat: „Stronnictwo Chrześc. Dem. wobec wyborów sejmowych" nastąpi omówienie spraw, związanych z akcyą wyborczą stronnictwa w okręgach nr. 41—48, wybór dzielnicowego Komitetu wyborczego i inne. Wieczór odbędzie się posiedzenie Zarządu Stronnictwa i Komitetu wyborczego.

Wywóz 5.000 świń zakazany!

Uchwała Komitetu ekonomicznego Rady ministrów.

Warszawa (tel. wł.). Na wczorajszem posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady ministrów znalazła się **sprawa wywozu 200 wagonów jaj i 5 tysięcy sztuk świń.**

Po wysłuchaniu referatu, dotyczącego danych faktycznych o stanie trzody chlewnej w Polsce okazało się, że **posiadamy około 7 milionów świń.** Co do sprawy wywozu zdecydowano, że sama wieść o wywozie pobudziłaby apetyty pośredników, kupców i handlarzy i przyczyniłaby się do wzrostu cen.

Wobec tego **komitet ekonomiczny uchwalił jednogłośnie nie udzielać pozwoleń na wywóz z Polski jaj i świń.** W dużej mierze na uchwałę ową wpłynęło stanowisko prasy, między innemi także „Gońca Krakowskiego".

Poseł duński na audyencyi u Naczelnika państwa.

Warszawa (PAT). Dnia 24 b. m. o godzinie 12 przyjęty został przez Naczelnika Państwa na audyencyi poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny duński, p. Niels Petor Arnst edt. Przy zachowaniu zwykłego ceremoniału doręczył Naczelnikowi Państwa swoje listy uwierzytelniające, przyczem wygłosił po francusku mowę.

Z kuloarów sejmowych.

Warszawa, (Tel. wł.) W kołach sejmowych panuje przekonanie, że posiedzenie komisyi konstytucyjnej zapowiedziane na 9 września odbędzie się **dopiero po pierwszem plenarnem posiedzeniu sejmowem,** zapowiedzianem na 20 września. Sprawa projektu ustawy o samorządzie dla Małopolski Wschodniej przedstawiona będzie komisyi dopiero po pierwszem czytaniu projektu w plenum.

Posiedzenie Rady ministrów.

Warszawa (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 24 sierpnia przyjęła projekt ustawy w przedmiocie mienia skarbu państwa polskiego na obszarze b. Austro-Węgier. Wniosek p. ministra skarbu na rozciąg ięcie na polski Spiż i Orawę mocy ustawy o państwowych podatkach bezpośrednich, wniosek p. ministra spraw wojskowych w sprawie uposażenia wojskowych powołanych do czynnej służby wojskowej, oraz w sprawie przyznania emerytowanym funkcyonaryuszom państwowym, tudzież wdowom i sierotom zasiłków. Pozatem Rada ministrów załatwiła szereg spraw natury administracyjnej.

Urząd ziemski przeciw księżom!

Warszawa. (AW). Ministerstwo wyznań religijnych i oświaty publicznej, wystosowało do Głównego Urzędu Ziemskiego żądanie, aby w razie parcelacyi państwowej, wydzielone były odpowiedniej ilości działki gruntowe dla księży biskupów. Główny urząd ziemski po porozumieniu się z ministerstwem rolnictwa i dóbr państwowych **żądaniu temu odmówił.**

Zakaz przywozu sacharyny na Górny Śląsk.

Warszawa (AW). Wojewoda śląski wydał rozporządzenie, zabraniające przywozu na obszar polskiego Górnego Śląska z zagranicy i innych ziem Rzeczypospolitej polskiej sztucznych środków słodzących.

Milionowe nadużycia w Kasie chorych.

Warszawa, (Tel. wł.) W warszawskiej Kasie chorych wykryto **nadużycia na sumę 7 milionów marek.** Defraudacyi dopuścił się **urzędnik kasy Biernacki,** znany szuler, aresztowany, kakrotnie za karciarstwo i pijaństwo. Jest żonaty i ma kochankę, której **ufundował** swym **kosztem dom publiczny.** Biernacki po dokonaniu defraudacyi.

Zakończenie strajku w Łodzi.

Łódź (PAT). Strajk w przemyśle włókienniczym został zakończony. Robotnicy dostali 40 procent podwyżki.

Ile kosztuje rocznie Liga narodów.

Rzym (PAT). Według statystyki londyńskiej, Liga Narodów kosztuje rocznie 1 milion funtów szterlingów

Olbrzymia rozprawa sądowa.

57 bandytów i rabusiów stanie przed sądem we Lwowie. — Są oni oskarżeni o kilkadziesiąt wypadków zbrodni. — Banda wyrządziła szkody miliardowe.

We wrześniu odbędzie się we Lwowie, przed trybunałem zwyczajnym olbrzymia rozprawa sądowa **przeciwko 57 bandytom i rabusiom,** oskarżonym **o kilkaset wypadków zbrodni.** Około trzydziestu oskarżonych było już nawet **po 5 razy karanych.**

95 procent członków bandy jest **narodowości ukraińskiej.** Szajka stała pod wodzą niebezpiecznego bandyty i rabusia **Bilyja** i przez długie lata terroryzowała Lwów i okolice.

Była to najniebezpieczniejsza ze szajek bandyckich, która w razie oporu nie wahała się nawet przed użyciem broni przeciw stawiającym ją organom policyi. **Szajka ta rabowała i skradła towary i rzeczy milionowej wartości,** a następnie za bezcen sprzedawała je blatnikom, którzy ich nawet zachęcali do kradzieży. Na krwi, niedoli i nędzy obrabowanych przez tę ukraińską szajkę bandziach dorobili się też blatnicy miliardowego majątku.

Przyjazd finansistów szwajcarskich.

Nawiązanie kontaktu przemysłowego z Polską.

W pierwszych dniach września przybywa do Polski delegacya finansistów i bankierów szwajcarskich w celu zaznajomienia się z naszymi stosunkami przemysłowymi. Delegacya ta zwiedzi ważniejsze centra przemysłowe. Górny Śląsk, zagłębie naftowe oraz lwowskie Targi Wschodnie.

Celem przyjazdu delegacyi szwajcarskiej jest nawiązanie ściślejszego kontaktu pomiędzy przemysłem polskim a szwajcarskim.

Jednolite przepisy dla wszystkich urzędników państwowych.

Jak wiadomo, z dniem 1 kwietnia r. b. weszła w życie ustawa z dnia 17 lutego r. b. o państwowej służbie cywilnej, która znosząc wszystkie przepisy i ustawy poprzednie, — wprowadza **jednolitość w stosunki służbowe funkcyonaryuszów wszystkich działów zarządu państwowego.**

Minister spraw wewnętrznych wydał obecnie okólnik, w którym wyjaśnia, że **przy opracowywaniu statutów,** względnie **ustaw organizacyjnych**, nie powinny być przedstawiane wnioski, odmiennie normujące stosunki służbowe w poszczególnych działach zarządu państwowego. Normy odmienne od przepisów ustawy o państwowej służbie cywilnej mogą dotyczyć tylko kategoryi funkcyonaryuszów, wymiaru **sprawiedliwości kolejowych, poczt, telegrafów i telefonów, oraz nauczycieli wszystkich szkół państwowych.**

Redukcya urzędników

ŚCISŁE BADANIA. — PROJEKT OGRANICZENIA LICZBY WYŻSZYCH STANOWISK. — NA KOLEI BYŁOBY ZWOLNIONYCH 40 TYSIĘCY OSÓB. — NIE ULEGNĄ REDUKCYI SĄDY, POLICYA, URZĘDY CELNE I MONOPOLOWE.

Jak wiadomo, rada ministrów uchwaliła, że do końca r. b. władze centralne i prowincyonalne winny przeprowadzić redukcyę urzędników o 20 proc., a gdzie to się da, nawet i więcej. Obecnie komisya oszczędnościowa przeprowadza na podstawie ścisłych badań etatu każdej władzy i każdego urzędu normy, w jakim kierunku winny iść wspomniane redukcye.

Przedewszystkiem komisya stwierdziła, że za dużo jest urzędników na naczelnych i kierowniczych stanowiskach w stosunku do liczby urzędników podwładnych. Dalej stwierdziła komisya, że w stosunku do potrzeby więcej jest urzędników wyższego stopnia, n. p. starszych referentów, niż niższego stopnia, to jest referentów. Tak samo uważa za zbyteczną systemizacye bardzo wysokich urzędów w niektórych instytucyach, jak urzędu wice-dyrektora w stopniu wiceministra w głównym urzędzie statystycznym, urzędu dyrektora w państwowej drukarni w 4 stopniu płacy i 2 zarządzających tejże drukarni w 5 stopniu płacy.

W kierunku wyrównania zatem stosunku liczbowego naczelnych i wyższych urzędników do liczby urzędników niższych kategoryj będą musiały iść, zdaniem komisyi, normy redukcyi.

Między innemi **proponuje komisya ograniczenie liczby naczelników wydziałów**, a tem samem i wydziałów samych i ustosunkowanie liczby podwładnych urzędników w ten sposób, aby na 1 naczelnika wydziału przypadało 2 starszych referentów i 4 referentów. W stosunku zmniejszania liczby urzędników referendarskich będą miały być także zmniejszone etaty sił kancelaryjnych, zwłaszcza maszynistek.

Co się tyczy kolei, to komisya uważa, że **z liczby 160 tysięcy pracowników kolejowych, stanowiących teraz etat osobowy kolei, wystarczy zostawić około 120 tysięcy**, którą to liczbę zresztą komisya systemizacyjna, wyłoniona w r. ub. z pośród samych kolejarzy, uznała była za wystarczającą.

Co zaś zdaniem komisyi oszczędnościowej **powinno być nietkniętem, to etat policyi i sędziów państwowych, dalej także etat urzędników celnych, ze względu na wielkie** zapotrzebowanie tych urzędników na Górny Śląsk, **wreszcie etat urzędników monopolu tytoniowego**, ze względu na wprowadzany w życie monopol państwowy fabryk tytoniowych.

W ten sposób przeprowadzony projekt redukcyi liczby urzędników państwowych będzie w tym lub w przyszłym tygodniu wniesiony na radę ministrów.

Gmina bezwyznaniowych w Polsce.

Zgodnie z decyzyą specyalnego zebrania, zwołanego w swoim czasie przez Stowarzyszenie wolnomyślicieli polskich, opracowuje się obecnie **specyalny statut** mającej niebawem powstać **„Gminy bezwyznaniowej" w Polsce.**

Statut ma być gotowy w przyszłym miesiącu i wtedy wręczony będzie do zatwierdzenia ministeryum spraw wewnętrznych.

Sprawa mianowań i zwolnień urzędników więziennych.

Minister sprawiedliwości przekazał prezesom sądów apelacyjnych we Lwowie, **Krakowie** i Katowicach, oraz prokuratorom przy sądach apelacyjnych we Lwowie, **Krakowie,** Poznaniu i Toruniu **mianowanie podległych im**, a zajętych na obszarze b. zaboru austryackiego i pruskiego, **urzędników więziennych do IX-go stopnia służbowego.**

Jednocześnie minister sprawiedliwości wyjaśnił, że **zatwierdzanie kontraktów, zawartych z kapelanami, lekarzami, nauczycielami i felczerami**, należy do właściwego prezesa sądu apelacyjnego, względnie prokuratora przy sądzie apelacyjnym; mianowanie zaś, zwalnianie i przenoszenie niższych funkcyonaryuszów więziennych należy do prezesów sądów apelacyjnych lub prokuratorów. Uprawnienie powyższe, udzielone prezesowi sądu apelacyjnego **w Katowicach,** odnosi się również do obszaru sądu okręgowego **w Cieszynie.** Zwalnianie ze służby urzędników więziennych należy do władzy mianującej.

Jak będziemy dostawali pieniądze?

Minister poczt i telegrafów wydał rozporządzenie, wedle którego **od uznania poszczególnych dyrekcyi poczt i telegrafów zależy rozszerzenie** granic doręczania odbiorcom do domu **przekazów pocztowych i przekazów P. K. O. z pieniądzmi,** tudzież **listów wartościowych i paczek o podanej wartości,** w miejscowym okręgu doręczeń do 100 tysięcy marek, w zamiejscowym zaś okręgu — do 20 tysięcy marek.

Rozporządzenie powyższe ma obowiązywać **z dniem 1 września r. b.** na całym obszarze państwa, z wyjątkiem Górnego Śląska.

Rewolwery dla wójtów i sołtysów.

Ze względu na powstałe wątpliwości co do wydawania pozwoleń na broń wójtom i sołtysom, minister spraw wewnętrznych wydał okólnik, w którym wyjaśnia, że pozwolenia na broń krótką dla obrony osobistej mogą być wydawane wójtom i sołtysom bezpłatnie.

Jednakże władze administracyjne pierwszej instancyi mają traktować sprawy tego rodzaju **indywidualnie** i pozwolenia **bezpłatne** wydawać tylko tym wójtom i sołtysom, **którzy rzeczywiście broń potrzebują** z powodu spełniania czynności urzędowych i którzy w zupełności **zasługują na zaufanie.**

AL. DUMAS (ojciec).

1001 OPOWIEŚCI O DUCHACH.

PRZEŁOŻYŁ St. KULIŃSKI. 28

Tych kilka słów przeraziło mię; albo zdarzenie było rzeczywiste, albo urojone; jeśli było istotne, to znajdowałem się pod wpływem nadprzyrodzonych mocy; jeśli było złudą i omamieniem, jeśli mniemałem, iż widzę coś, co nie istniało, to w takim razie dostałem bzika, jak się wyraził mój służący.

Możesz sobie wyobrazić, drogi przyjacielu, z jaką mieszaniną trwogi i niecierpliwości oczekiwałem szóstej godziny; następnego dnia, pod pierwszym lepszym pretekstem zatrzymałem służącego w moim pokoju; szósta wybiła; przy ostatniem uderzeniu usłyszałem ten sam szmer i znów ujrzałem mego kota. Siedział koło mnie.

Z początku nie mówiłem nic w nadziei, że służący zauważy zwierzę i pierwszy się z tem odezwie, lecz on wychodził i wchodził do pokoju, jakby nic nie dostrzegając.

Urządziłem się tak, aby wykonując dane zlecenie, musiał przejść przez to miejsce, na którem się kot znajdował.

— Janie! — rzekłem — postaw dzwonek na stole!

Stół stał tuż przy łóżku, dzwonek zaś leżał na kominku; by przejść tę drogę, musiał nadepnąć na kota.

Jan wykonał zlecenie, lecz w chwili, gdy już miał nogą nadeptać kota, ten skoczył na moje kolana.

Jan nie widział go, lub przynajmniej zdawało się, że nie widział.

Przyznaję, że zimny pot wystąpił mi na czoło i w straszny sposób przypomniały mi się te słowa: „Nasz pan musi mieć bzika".

— Janie, — rzekłem, — czy widzisz co na moich kolanach?

Jan popatrzał na mnie. Potem, jak człowiek, który powziął jakieś postanowienie, odparł:

— Tak, panie, widzę kota!

Odetchnąłem.

Wziąłem kota i rzekłem:

— A więc Janie, wynieś go, proszę cię!

Jan nadstawił ręce, położyłem na nich kota, poczem służący na moje skinienie wyszedł.

Uspokoiłem się nieco; przez następne dziesięć minut z pewną trwogą oglądałem się dokoła, nie widząc jednak żadnego żyjącego stworzenia z jakiegokolwiek gatunku zwierząt, postanowiłem przekonać się, co Jan zrobił z kotem.

Opuściłem więc pokój w zamiarze wypytania Jana. Stanąwszy na progu salonu, usłyszałem głośny śmiech, dochodzący z gotowalni żony. Podszedłem cicho na palcach i usłyszałem głos Jana, mówiącego do pokojówki:

— Moja droga! myślałem, że mój pan dostaje bzika, ale nie, — on już go ma! Wiesz, jego bzik polega na tem, że widzi czarnego kota. Dziś wieczór zapytał mię, czy widzę tego kota u niego na kolanach.

— I co mu odpowiedziałeś? — ciekawie pytała pokojówka.

— Do licha! odpowiedziałem naturalnie, że go widzę. Nie chciałem się sprzeciwiać kochanemu biednemu panu. Zgadnij teraz, co on uczynił?

— Jakże mam zgadnąć?

— A więc, wziął kota z kolan, położył mi go na rękach i rzekł: — Wynieś go! Wyniosłem kota bez namysłu i pan był zadowolony.

— Ależ, jeśli wyniosłeś kota, to kot istniał?

— Wcale nie, kot istniał tylko w wyobraźni pana. Coby to jednak pomogło, gdybym mu powiedział prawdę? Stracić służbę! nie, dalibóg, tu jestem i tu chcę pozostać. On płaci mi 25 funtów rocznie — za to, że... widzę kota. Niech mi podniesie na 30 funtów, a będę widział dwa koty!

Brakło mi już odwagi słuchać dalej. Ciężko westchnąwszy, wróciłem do pokoju.

Pokój był pusty...

Na drugi dzień o szóstej mój towarzysz zjawił się jak zwykle i zniknął dopiero o świcie następnego dnia.

— Co tu mówić, kochany przyjacielu! — ciągnął chory. — Cały miesiąc dzień w dzień powtarzało się to zjawisko i już począłem się do niego przyzwyczajać, lecz trzydziestego dnia po straceniu bandyty — o szóstej kot się nie pojawił!

Myślałem, że jestem już wolny od niego i z radości nie mogłem usnąć. Cały dzień następny, że się tak wyrażę, popędzałem czas i z niecierpliwością oczekiwałem groźnej godziny. Od piątej do szóstej oczu nie odrywałem od wskazówek zegara, śledząc ich bieg z minuty na minutę. Wreszcie wskazówka stanęła na cyfrze XII. Dał się słyszeć zgrzyt mechanizmu i zegar począł bić: rozległo się uderzenie pierwsze, drugie, trzecie, czwarte, piąte i szóste...

Po szóstem uderzeniu drzwi otwarły się i ujrzałem wchodzącego człowieka, coś w rodzaju odźwiernego, ubranego w liberyę lorda-porucznika Szkocyi.

Pierwszą mą myślą było, iż lord-porucznik przysyła mi posłańca i wyciągnąłem rękę ku przybyszowi, lecz on, nie zważając na ten ruch, stanął za moim fotelem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

10 miliardów rocznie tracą Polacy w kasynie gry.

Polacy stanowią w Sopotach w tamtejszem kasynie gry 75 procent grających.

Kochani tedy rodacy nasi składają dziennie na rzecz tylko kasyna sopockiego i tylko przy stołach chemin de fer 3,698.000 marek niemieckich.

Według kursu dzisiejszego **wypadnie około 10 miliardów marek polskich rocznie!**

O cześć wam panowie... paskarze i złodzieje mienia narodowego!

Zawrotne ceny!

38.000 KORON KILO WOŁOWINY, 4.190 KORON BOCHENEK CHLEBA.

Wraz ze spadkiem kursu korony austryackiej wzrastają ceny artykułów żywnościowych. Bochenek chleba od 18 b. m. kosztuje 4.190 koron. Natomiast **kilo mięsa wołowego płaci się 38.000 koron, kilogram wieprzowiny 60.080 koron, słoniny przeszło 50.000 koron**, cielęciny 35.000 koron.

Można sobie wyobrazić, jakie złote interesy robią nasi rzeźnicy, jeśli choć parę wagonow bydła wywiozą do Austryi.

Czy Szwecya pozbawi się uciech alkoholowych?

W niedzielę 27 sierpnia odbyć się ma w Szwecyi referendum, które wypowie się za lub przeciw prohibicyi alkoholowej. Ponieważ prohibicya objęłaby nietylko wódki i likiery, ale także najbardziej niewinne wina, wynik głosowania oczekiwany jest z niepokojem we Francyi. Dla przemysłu winnego Francyi wprowadzenie prohibicyi w Szwecyi byłoby wielką klęską, gdyż pozbawiłoby go jednego z poważnych rynków zbytu.

Jak można duszę dziecka uchronić przed niewolą pieniądza?

Przed niedawnym czasem odbył się w Genewie trzeci międzynarodowy kongres wychowania moralnego. Kongres obradował przez 5 dni. Główne referaty poświęcono postulatowi wprowadzenia **w naukę historyi ducha międzynarodowego i wychowania w duchu solidarności.** Jeden z referatów prof. F. W. **Foerstera** domagał się, aby **młodzież** wychowywano w ten sposób, aby **mogła zrozumieć rodzaj duchowy innych narodów. Nauka historyi musi być.** — zdaniem prof. Foerstera, — **prawdziwą, zanim się staje narodową.** Pogląd ten wywołał żywą **dyskusyę, która nie dała żadnego wyniku.** Interesujący referat wygłosiła **Descondres** p. t. **„Jak można duszę dziecka uchronić przed niewolą pieniądza".** Referentka wykład swój ilustrowała wy urzeniami dzieci, które zdradzały ogromnie ostry zmysł obserwacyjny. Referentka dochodzi do wniosku, że w tym wypadku **decydujący wpływ posiada rodzina; należy przeto zmienić sposób myślenia rodziców, aby potem uzyskać poprawę dzieci.**

Jak kupcy sprzedają towar.

OBRAZEK Z DZIEJÓW LICHWY W POLSCE.

Jeden z lwowskich dzienników donosi o następującym fakcie, ilustrującym dobitnie bezczelne paskarstwo niektórych naszych kupców:

Za szybą wystawową sklepu żelaznego Reutschera, w ul. Legionów, widzi pewien blacharz blachę w cenie 950 marek.

Blacharz wchodzi do sklepu, a gdy przyszło do płacenia, kupiec oświadcza mu, że blacha kosztuje 1200 marek.

— A dlaczego za wystawą jest cena niższa? — pyta kupujący.

— **To pana wcale nie obchodzi,** — odpowiada kupiec.

Kupujący zwraca się do policyi z tym fantem. Do sklepu idzie więc wywiadowca policyjny i chce kupić blachę.

— **Mogę panu sprzedać, ale tylko za korony czeskie,** — odpowiada kupiec, a gdy wywiadowca wyraził z tego powodu zdziwienie, kupiec dodał:

— **Jak panu nie recht, idź pan na policyę i zrób doniesienie na mnie.**

— **Właśnie jestem z policyi,** — odpowiada grzecznie wywiadowca i pokazuje swoją legitymacyę.

Kupiec będzie niezawodnie pociągnięty do odpowiedzialności za bezczelne odmówienie przyjęcia waluty obowiązującej, wprowadzanie w błąd opinii fikcyjnemi cenami i usiłowany handel obcą walutą.

Bez komentarzy!

Lloyd George za kolczastym drutem

Głośny, aż zanadto głośny premier angielski zażywa obecnie wywczasów letnich w zakupionej niedawno wiejskiej posiadłości, którą kazał otoczyć drutem kolczastym, aby, — jak powiada, — módz w spokoju pisać pamiętniki. Wstęp do tej fortecy uzyskuje się tylko za okazaniem **legitymacyi, wystawionej własnoręcznie przez gospodarza.**

Jak widać z tych ostrożności, angielski mąż stanu niezbyt ufa miłości swych obywateli i boi się, aby jaka **kula lub bomba** nie położyła przedwcześnie kropki w jego pamiętnikach.

——o——

Wykrycie nowego gniazda komunistycznego.

Masowe aresztowania.

W związku ze sprawą Toeplitza nocy onegdajszej przeprowadzono w Zakroczymiu i Nowym Dworze szereg rewizyi i aresztowano licznych członków „jaczejki" bolszewickiej, której zadaniem było **działanie na terenie okolic Warszawy.**

Podczas rewizyi znaleziono bardzo wiele kompromitującej korespondencyi i liczne druki, broszury komunistyczne, oraz pieczątki partyjne „jaczejki".

W Zakroczymiu aresztowani zostali: Hersz Vogel, Mordka Szeinman, Mendel Kirsz, Mordka Rosenberg, Feiwel Brodzki, Jakób Dzierzkowski i Hersz Merenholz.

W Nowym Dworze aresztowany został syn miejscowego bogacza, właściciela młyna i tartaku Dydya Silbersztein, kuzyn miejscowego rabina Neufelda.

Silbersztein jest wykształconym młodzieńcem, jak i wszyscy inni posiadają przeważnie wyższe wykształcenie.

Wszystko to są ludzie młodzi.

Aresztowanie i wykrycie wyżej wymienionej „jaczejki" wywołało w okolicy wielką senzacyę.

Do naszych Czytelników.

Z powodu nieotrzymania na czas wagonu pod przesyłkę papieru jesteśmy zmuszeni objętość pisma zmniejszyć. Stratę jaką skutkiem tego ponoszą nasi Czytelnicy wynagrodzimy odpowiednio po nadejściu transportów papieru.

WYDAWNICTWO.

Chwila bieżąca.

Kraków, dnia 25. sierpnia 1922.

——o——

Pomoc dla ofiar katastrofy w kopalni w Sierszy.

Dnia 23 bm. ukonstytuował się w lokalu Krakowskiego Koła Rady Zjazdu Przemysłowców górniczych w Polsce **Komitet opiekuńczy sierot po ofiarach katastrofy w kopalni „Artur" w Sierszy z dnia 3 sierpnia br.** W skład komitetu wchodzą: Inż. Jul. **Mokry** naczelnik wydziału Starostwa górn. — jako przewodniczący, radca górn. Inż. Ap. **Negrusz**, naczelnik Urzędu górn. w Krakowie, **J. Papuga** i **J. Kubowicz** przedstawiciele Związku robotn. przem. górn. — jako zastępcy przewodniczącego, St. **Nowakowski** — jako sekretarz, Inż. **M. Dunajecki**, Dyr. Kopalni — jako skarbnik, Inż. Ant. **Schimitzek** — jako delegat Rady Nadzorczej Sierszańskich Zakładów górniczych, **poseł Fr. Reidych, J. Chechelski** i **J. Ostrowski** — jako zastępcy robotników. Do komisyi rewizyjnej wybrano: posła **Fr. Reidycha**, radcę górn. Inż. **Z. Wazyliszyna** i **J. Ostrowskiego.**

Inż. Dunajecki podał do wiadomości, że w nieszczęśliwej katastrofie, **utraciło życie** 28 **robotników a z tych 19-tu pozostawiło tyleż wdów i razem 46 sierot.** Następnie zdał sprawozdanie z działalności tymcz. Komitetu miejscowego zawiadamiając, że na rzecz pozostałych po ofiarach katastrofy złożyli dotychczas: Prezydent Min. dr Nowak mk. 200.000. Robotnicze Stow. Spożywcze w Chrzanowie mk. 100.000, J. Mandelbaum kupiec w Krakowie mk. 100.000. Praski Związek Sprzedaży Węgla we Wiedniu mk. 100.000, El. Gut kupiec w Krzeszowicach mk. 50.000, Inż. Jana kupiec w Tarnowie mk. 10.000, J. Goldwasser kupiec w Trzebini mk. 5.000, **razem 565.000 marek.** Sierszańskie Zakłady górnicze postawiły do dyspozycyi Komitetu **kwotę mk. 20.000.000** i polecily nadto wypłacić pozostałym po ofiarach katastrofy **doraźną zapomogę** w wysokości pełnego dwutygodniowego ich ostatniego zarobku. Ulegli wypadkowi byli ubezpieczeni w Zakładzie rządowym we Lwowie i z tego tytułu otrzymają wdowy i sieroty po górnikach łączną resztę w miesięcznej wysokości po mk. 29.000 do 40.000, wdowy zaś i sieroty po wozakach takąż resztę od mk. 8.000 do mk. 24.000. Oprócz tego Zarząd Funduszu Zapomogowego przy Kasach Brackich w Chrzanowie uchwalił na razie na **przeciąg 6 miesięcy wypłacać miesięcznie wdowom bezdzietnym po mk. 5.170,** wdowom z jednym dziec-

Śmierć niemieckich spiskowców z ręki wspólników.

Z tajemnic organizacyi „C". — Bilet wizytowy z gwiazdką. — Jak się usuwa niewygodnych.

Ciekawe szczegóły o słynnej organizacyi monarchistycznej „C" podaje „Rheinische Zeitung":

Niedawno temu zwrócił się do sekretaryatu partyi niemiecko-narodowej pewien młody człowiek nazwiskiem **Hoernlein** zeznając, że **brał udział w mordzie Erzbergera** i wobec tego **uciekać musi za granicę.** Sekretarz partyi Landwehr, niemiecko-narodowy poseł major Hennig i dwóch fabrykantów Meyer i Froembling, usiłowali dopomóc Hoernleinowi do ucieczki.

Meyer i Froembling dali gotówkę, zaś major Hennig **podjął się wyrobienia fałszywego paszportu dla uciekiniera,** usiłowania jego jednak spełzły na niczem. Wobec tego Meyer i Froembling zadecydowali wysłać sekretarza partyi Landwehra do Bawaryi, aby tutaj znaleźć przytułek dla zbiega. W Bawaryi stacyą odbiorczą był znany w prawicowych kołach radykalnych major Kriebel.

Jako legitymacyę miał Landwehr **bilet wizytowy Froemblinga z wyciętą w środku gwiazdką,** którego jedną połowę otrzymał Landwehr, druga zaś połowa została wysłaną majorowi Krieblowi. Przy doręczeniu drugiej połowy biletu przez Landwehra sprawdzonem być miało, czy jedna połowa z drugą się zgadza, a tem samem sprawdzoną została identyczność osoby Landwehra. Następnie Landwehra zaprowadzono do prof. Stempfle, który miał mu dać dalsze wskazówki. Stempfle dopomógł Hoernleinowi i jeszcze jednej studentce dostać się za granicę.

Po kilku dniach dostał Froembling telegram tej treści: **„Mydło Froemblinga nie dobrze"** — czyli, że Hoernlein jest w partyi **uważany za „niepewnego"**, zaś w **parę dni później znaleziono Hoernleina po drugiej stronie granicy bawarskiej zamordowanego.**

Podobny los spotkał również i ową studentkę nazwiskiem Staube, którą w kilka dni później **znaleziono zamordowaną w Monachium.** Naturalnie morderstwo popełniono dlatego, by zgładzić **niewygodnych dla organizacyi członków, a może świadków.**

kiem po mk. 7.750, a wdowom z dwojgiem lub więcej dzieci po mk. 10.340.

Komitet uchwalił zebrane drogą dobrowolnych ofiar kwoty na zapewnienie rodzinom bytu przez pomoc przy naprawie własnych domów, przy zakupnie gruntów, przy wyrównaniu pozostałych gotówkowych zobowiązań a wreszcie na dalsze materyalne zabezpieczenie dla pozostałych sierot. Celem zwiększenia funduszów Komitetu uchwalono zwrócić się do Zarządów Kopalń wzgl. Zakładów przem. z prośbą o przyznanie zapomóg, które miałyby być składane na rachunek Komitetu opiekuńczego w Krakowskiej Filii Polskiego banku Przem. za równoczesnem uwiadomieniem tegoż pod adresem Starostwa górn. w Krakowie.

Dlaczego tak jest?

Urzędnicy mieszkają w piwnicy, a składy skór mieszczą się w kilkupokojowych mieszkaniach.

Nędza mieszkaniowa każdemu prawie daje się we znaki. Całe rodziny muszą się nieraz mieścić w jednym pokoju. A znane są wypadki jeszcze gorszej nędzy mieszkaniowej, — oto niektórzy urzędnicy policyi mieszkają **w piwnicach**, a wdowy po funkcyonaryuszach policyi **na śmietnikach.** Dlaczegóż więc magistrat krakowski zezwala handlarzowi skór Loebelowi Rubinsteinowi zamieszkałemu **przy ul. Gertrudy 21, zajmować na magazyn skór jasne i suche mieszkanie złożone z trzech pokoji, kuchni i przedpokoju?** Dlaczego wolno zajmować również handlarzowi skór Heiblumowi zam. **przy ul. Stradom, mieszkanie złożone z pokoju i kuchni i zamienić go też na skład skór.**

Jakim to prawem się dzieje? I w imię jakich uczuć i sympatyj?

STAN POGODY. Prognoza na piątek. Zachmurzenie zmienne, chłodno, miejscami drobne opady, silniejsze wiatry z zachodu.

ODJAZDY I PRZYJAZDY MINISTRÓW. We środę wiecz. opuścił Kraków celem objęcia urzędowania Minister W. R. i O. P. dr Kaz. **Kumaniecki.** Na dworcu kolei pożegnał go oprócz grona znajomych wojewoda dr Gałecki. We czwartek o godz. 5'50 rano przybył pociągiem zakopiańskim do Krakowa Minister Spraw. **Makowski.** Na dworcu oczekiwali jego przybycia imieniem p. wojewody starosta krakowski dr Bal, imieniem sądownictwa prezes apelacyi Wolter z radcą Krzyżanowskim i prokuratorem sądu apelacyjnego drem Czyszczanem. P. Minister zamieszkał u p. wojewody. W dniu 27 bm. przybędzie do Krakowa Kierownik Ministerstwa Robót Publ. inż. **Rybczyński** celem odbycia konferencyi w sprawach wodno-komunikacyjnych.

POSIEDZENIE KOMISYI BADANIA CEN. Naczelnik Okręg. Urzędu walki z lichwą w Krakowie jako przewodniczący miejskiej Komisyi badania cen po myśli paragr. 16 ustawy z dnia 21/10 1921, Nr. 88 poz. 647 Dz. ust. zawiesił uchwałę Komisyi badania cen z dnia 23/8, którą postanowiono wstrzymać się od wyznaczania cen wytycznych wobec zamierzonej likwidacyi Komisyi badania cen i zarzadził ponowne zebranie tejże Komisyi w dniu 28/8 o godz. 11 przedpołudniem.

WIEC STRON. CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACYI odbędzie się w niedzielę 27 b. m. w sali Domu kat. przy ul. św. Tomasza 37, I p. o godz. 4 pop. Referat p. t. „Położenie państwa polskiego a zagadnienia nowego Sejmu" wygłosi poseł ks. Adamski.

WPISY DZIECI DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH MIEJSKICH odbędą się w dniach 29, 30 i 31 sierpnia br. Kartki wpisowe do klasy I-szej powszechnej wydaje Rada Szkolna Miejska w Krakowie ul. Podzamcze 1, w dnie powszednie w godzinach urzędowych od 8 do 14 (2 popołudniu).

KOLONIA DZIECI Z KOCHANOWA powraca do Krakowa we wtorek 29 bm. o godz. 5'30 po południu.

REPERTUARY TEATRALNE.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Zamarłe oczy".
Sobota: „Żydówka".

TEATR „BAGATELA":

Piątek: Premiera, całkowita zmiana programu, występy wesołej czwórki, oraz Gierasińskiego i Ławińskiego.

Z POLSKI.

POSEŁ BUŁGARSKI. Dotychczasowy poseł bułgarski w Warszawie p. Baczwarow został odwołany do Sofii i opuszcza z dniem 1 września swe stanowisko. Jednym z kandydatów na stanowisko posła bułgarskiego w Warszawie jest zięć premiera Stambolijskiego p. **Bojaďžyjew.**

POMIESZCZENIE DLA SENATU. Na pomieszczenie dla senatu przeznaczono gmach, w którym mieścił się **instytut bakteryologiczny.** Gmach ów należy do kompleksu zabudowań sejmowych.

SZCZEGÓŁY WYJAZDU NACZ. PAŃSTWA DO RUMUNII. W podróży do Rumunii towarzyszyć będą Naczelnikowi Państwa minister spraw zagr. **Narutowicz,** naczelnik wydziału środkowo-europejskiego p. **Ładoś** oraz świta wojskowa.

TELEFONY WIEDEŃ—LWÓW. Dyrekcya telefonów podaje, że ruch telefoniczny między Wiedniem a Lwowem zostaje podjęty z powrotem. Należytość aż do czasu zawarcia trwałej umowy między Austryą a Polską wynosić będzie 7300 koron za 3-minutową zwykłą rozmowę.

SOWIETY PROSZĄ POLSKĘ NA KONFERENCYĘ. Przedstawiciel sowietów w Warszawie wręczył ministrowi spraw zagranicznych notę w sprawie rozbrojenia. Rząd sowiecki wznawia swą propozycyę i zaprasza **rząd polski na konferencyę do Moskwy,** na dzień 6 września. Rząd sowiecki twierdzi, że Łotwa, Estonia i Finlandya, wyraziły zgodę na wzięcie udziału w tej konferencyi. Zaproszenie na konferencyę rząd sowiecki wysłał także i rządowi rumuńskiemu.

WIZYTA FLOTY ANGIELSKIEJ W GDAŃSKU. Minister spraw zagranicznych otrzymał od posła angielskiego Maksa Muellera urzędowe **zawiadomienie,** o mającej nastąpić wizycie floty angielskiej w porcie gdańskim. Wizyta ta nastąpi w dniu 7 września.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU PIEKARZY WE LWOWIE. Wczoraj odbyła się w województwie konferencya, która doprowadziła do zlikwidowania strajku pracowników piekarskich. W myśl ugody będą otrzymywali płacę tygodniową, a mianowicie ci co wypiekają bułki 25000 mk, wypiekający chleb 22000 mk., palacze zaś 14.000 mk. Ponadto każdy robotnik otrzyma jako deputat po 3 kg. chleba dziennie.

PROCES INŻYNIERA-ZABÓJCY. W marcu br. poruszyło Warszawę zabójstwo dokonane przez **inż. Herliczkę** na swej macosze **p. Suskiej.** Przed tygodniem doręczono Herliczce akt oskarżenia, który grozi mu **więzieniem od lat 8—12.** Rozprawa, która odbędzie się 6 października budzi **wielkie zainteresowanie** ze względu, że rodzina Herliczki jest znana w całej Warszawie. Herliczkę bronić będzie znany adwokat dr Szurlej.

OHYDNY MORD WE LWOWIE. Przedwczoraj donosiliśmy o zaginięciu 12-letniej Franciszki Biernacikówny, która wyszła z **miejsca zamieszkania** w Zubrzy z obiadem do ojca pracującego w cegielni w Lipowie. Wczoraj doniesiono policyi **o znalezieniu trupa dziewczynki.** Wezwana policya stwierdziła, że zamordowana została Fr. Biernacikówna. Stwierdzono również, że chodzi tu o **mord seksualny. Całe ciało było zmasakrowane, lewa noga odcięta od tułowia.** Prawdopodobnie mordu dopuścił się ten sam zwyrodniały osobnik, który z tych samych pobudek zamordował jedną dziewczynę na torze klepanowskim. Policya znając rysopis sprawcy, **jest już na jego tropie.**

HANDEL ŻYWYM TOWAREM WE LWOWIE. Urząd śledczy we Lwowie podjął dochodzenia w sprawie tajemniczego znikania młodych dziewcząt. Między innemi bez śladu zniknęły dwie młode przystojne panienki, 19-letnia Władysława Pikielska i Lubomira Powch. Zachodzi podejrzenie, że dziewczęta te zostały uprowadzone.

SCHWYTANIE NIEBEZPIECZNEGO BANDYTY W SIEDLCACH. W dniach ostatnich policya Siedlec pochwyciła znanego bandytę Stanisława Bogutę. Boguta znany był jeszcze za czasów austryackiej okupacyi, kiedy to za schwytanie groźnego tego bandyty Austryacy naznaczyli 1000 koron nagrody. Boguta uciekał trzy razy z więzienia, zyskując swą chytrością i odwagą miano najbardziej niebezpiecznego opryszka. Sądzić należy, że Boguta tym razem już nie ucieknie.

—ooo—

Minister sprawiedliwości w Krakowie

Minister nie będzie popierał zwijania sądów. — O budowę pałacu sprawiedliwości w Krakowie. — Właściciele realności u ministra. — Postulaty sędziów, urzędników sądowych i straży więziennej.

Wczoraj przybył do Krakowa minister sprawiedliwości p. Wacław Makowski. Na dworcu kolejowym przywitali p. ministra imieniem sędziów krakowskich pp.: prezes sądu apelacyjnego Wolter i sędzia sądu apelacyjnego dr Krzyżanowski. zaś imieniem urzędników prokuratorskich prokurator przy sądzie apelacyjnym dr Czyszczan, im. władzy administracyjnej przywitał p. ministra starosta krakowski p. Bal. P. minister zamieszkał w województwie. Przed południem odbył minister długą konferencyę z prezesem sądu apelacyjnego, podczas której omówiono cały szereg kwestyj tyczących się **akcyi legislacyjnej ministerstwa i organizacyj sądów.** P. minister zainteresował się żywo sprawą ewentualnego **zwijania niektórych sądów powiatowych** w zachodniej Małopolsce i uznał, że ogólnej akcyi ze względu na interesa ludności należy wogóle na razie **nie popierać.**

Popołudniu o godz. 3 począł udzielać p. ministe audyencyi. Na audyencyę przybyli im. prezydyum miasta wiceprezydenci Sare, dr Wielgus i dr Bobrowski, którzy przedstawili p. ministrowi **sprawę budowy pałacu sprawiedliwości w Krakowie.** P. minister uznał konieczność budowy i przyrzekł przychylnie tą sprawą się zająć. Jawili się ponadto w imieniu Izby notaryalnej p. dr Tadeusz Starzewski, oraz wiceprezydent Izby notaryalnej Myciński, w sprawie niezwijania sądów apelacyi krakowskiej. Wraz z niemi przyjął p. minister reprezentacyę kandydatów notaryalnych z dr. Rudnickim na czele. **Delegacya towarzystwa właścicieli realności** w osobach: dr Mussila i p. Askenazego przedłożyła p. ministrowi swoje postulaty co do brzmienia ustawy o ochronie lokatorów, oraz o załatwienie noweli do tej ustawy jeszcze w bieżącej kadencyi sejmowej. Prezydent Izby adwokackiej dr Trammer interweniował u p. ministra w sprawie ujednostajnienia ordynacyi i taryfy adwokackiej. Imieniem Związku sędziów dr Kuliński i radca prokuratoryi dr Jędl przedstawili p. ministrowi postulaty sędziów. Delegacya miast Brzostka i Starej Soli z p. posłem Stapińskim na czele prosiła p. ministra o zaniechanie akcyi w kierunku zwijania sądów powiatowych w tych miejscowościach. Następnie zjawiła się delegacya Rady robotniczej z dr. Bobrowskim w sprawie więźniów politycznych, oraz z prośbą o zwiedzenie tutejszych więzień. Prócz tego przyjął p. minister reprezentacyę Związku urzędników kancelaryjnych, sądowych, apelacyi krakowskiej i lwowskiej, tudzież straży więziennej, którzy prosili p. ministra o zrównanie rang i poborów tutejszej straży więziennej ze strażą w Kongresówce. Wreszcie przyjął p. minister sprawiedliwości szereg stron w sprawach osobistych.

O godz. 5-tej popołudniu odbyło się w głównej sali rozpraw sądu apelacyjnego ogólne zebranie sędziów i prokuratorów, zaszczycone obecnością p. ministra, na które przybyli prezesi sądów okręgowych i prokuratorów ze wszystkich sądów w krakowskim okręgu apelacyjnym. Prezes sądu apelacyjnego powitał ministra bardzo serdecznie i przedstawił w ogólnych zarysach obecne położenie stanu sędziowskiego w zachodniej Małopolsce. Szczególnie zwrócił uwagę p. ministra na **bardzo wielką ilość wakansów w krakowskim okręgu apelacyjnym na stanowiskach sędziowskich,** głównie z powodu słabego napływu sił do zawodu sędziowskiego, co niewątpliwie należy przypisać nie wystarczającemu uposażeniu sędziów i bardzo trudnym warunkom życia. Również zwrócił uwagę p. ministra na **nieodpowiednie pomieszczenie szeregu sądów.** P. minister Makowski zapewnił w odpowiedzi, że potrafi w pełnej mierze ocenić zasługi sądownictwa w Małopolsce, które siłami swymi przyczyniło się w znacznej mierze do utworzenia sądownictwa w innych dzielnicach. Życzeniem p. ministra usilnem będzie **dążenie do polepszenia materyalnego sędziów,** do stworzenia lepszych warunków pracy i do podniesienia stanu sędziowskiego do wyżyn, jakie mu się ze względu na jego odpowiedzialność wobec społeczeństwa i trudne zadanie należą. P. minister wysłuchał następnie życzenia sędziów i kilku referatów z zakresu sądownictwa, wśród których brał udział w dyskusyi. Wieczorem wydało prezydyum miasta na cześć ministra obiad w salach Starego Teatru. Jutro o godz. 9 rano odbędzie się konferencya p. ministra z prezesami sądów okręgowych z prezydentem sądu apelacyjnego oraz wiceprezydentem na czele.

Komendant policyi krakowskiej usunięty.

Epilog gwałtu publicznego popełnionego na zebraniu Zw. Lud. Narod. w Krakowie.

Dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że komendant policyi w Krakowie, **p. Szczepański**, został przez pana ministra spraw wewnętrznych Kamińskiego **usunięty z tego stanowiska.** A nadto **zostało wytoczone przeciw. p. Szczepańskiemu dochodzenie dyscyplinarne** z powodu jego **zachowania się** w czasie znanego **napadu bojówki socyalistycznej** na zebranie Związku Lud. Narod. w dniu 31 ub. m.

W swojem piśmie, wystosowanem do komendanta głównego państwowej policyi, p. Hoszowskiego, stwierdza minister spraw wewnętrznych **kardynalne zaniedbanie obowiązków służbowych ze strony p. Szczepańskiego.**

Śledztwo ustaliło, że wszystkie **zarzuty, jakie podniósł przeciwko p. Szczepańskiemu „Goniec Krakowski", są w całej rozciągłości prawdziwe.**

W miejsce p. Szczepańskiego zostanie w najbliższych dniach mianowany inny oficer.

* * *

Krajowy sąd karny w Krakowie wyznaczył **rozprawę przeciwko Bednarczykowi i towarzyszom, oskarżonym** o gwałt publiczny, popełniony na zgromadzeniu Związku Lud. Narod. **na dzień 8 września.**

Również p. minister Kamiński wszczął postępowanie dyscyplinarne przeciwko komendantowi policyi powiatu i miasta Mławy, za to, że nie przygotował policyi w należytym czasie i przekazał całą pieczę nad porządkiem publicznym odbywającego się wiecu w dniu 13 b. m. starszemu posterunkowemu.

CIEKAWE ROZMAITOSCI.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA GAZET W PRADZE. Dzienniki czeskie donoszą, że w październiku br. odbędzie się w Pradze czeskiej wielka wystawa gazet. Wystawa ta ma objąć wszystkie wydawnictwa peryodyczne o ile możności całego świata.

LIKWIDACYA WIEDEŃSKIEGO „PRATERU". Ogólny kryzys jaki teraz przeżywa Austrya, odbija się również na życiu stolicy dawnej monarchii. Bujne życie Wiedeńczyków zamiera. Najlepszym tego dowodem jest szybkie likwidowanie najrozmaitszych kabaretów i rozmontowanie sławnego „Riesenradu", tego, jak nazywano dawniej, symbolu życia wiedeńskiego.

JEDEN PAROWÓZ ZA 75 MILIARDÓW. Przed niedawnym czasem ukończyły petersburskie warsztaty kolejowe budowę pierwszego parowozu po rewolucyi. Cena wynosi 75 miliardów rubli sowieckich.

LOT AEROPLANEM NAOKOŁO ŚWIATA. Z Londynu donoszą, że dalszą podróż samolotem naokoło świata rozpoczęli w zeszłą sobotę z Kalkuty towarzysze majora Blake, dotychczasowego kapitana podróży, który musiał się poddać w Kalkucie operacyi ślepej kiszki. Na czele wyprawy stanął p. Macmillan. Od czasu odlotu niema żadnych wiadomości o dalszych losach śmiałych podróżników. Zachodzi obawa, czy nie spotkało ich jakie nieszczęście, gdyż w tych dniach szalał nad oceanem bardzo silny cyklon.

(—) **PAPIEROWA ŚMIERĆ MORDERCÓW HR. D'UDEKEN.** Jak wiadomo naszym czytelnikom sąd belgijski skazał zaocznie na śmierć dwóch Niemców, barona v. Gagern i zmarłego niedawno księcia v. Stolberg, którzy w czasie wojny zamordowali w bestyalski sposób belgijskiego hrabiego D'Udeken. Onegdaj odbyło się na rynku w Brugge „stracenie" morderców. Do pala wysokości szubienicy przybił kat ogłoszenie wyroku, dwai zaś żandarmi konni trzymali pół godziny z dobytemi szablami straż po obu stronach szubienicy. Na tem zakończyło się właściwe stracenie.

STRASZLIWY NAPAD SZAŁU. Jeden z mieszkańców miejscowości Ostern koło Weimaru dostawszy straszliwego napadu szału zastrzelił dwoje swoich kilkuletnich dzieci i wieśniaka Liebdala i poranił ciężko wioskowego nauczyciela. Po spełnieniu straszliwego czynu szaleniec powiesił się we własnym domu.

SKRZYNKI NA REWOLWERY. Zacięta walka, jaka toczy się między stronnictwami w parlamencie włoskim doprowadziła już niejednokrotnie do strzelaniny na Montecitorio. Celem zapobieżenia nadal używaniu rewolwerów w sali posiedzeń, i znieważenia deputowanych do wyrażania różnicy w opiniach swoich w sposób mniej niebezpieczny, urządzono w garderobie specyalne skrzynki ,gdzie posłowie, którzy uważają, że na ulicę bez broni wychodzić nie mogą, obowiązani są składać rewolwery przed wejściem na salę.

DZIWNY POWÓD DO ROZWODU. Przed kilku dniami zgłosiła do sądu w Morawskiej Ostrawie prośbę o rozwód pewna kobieta, która żyła ze swoim mężem już od kilkunastu lat w najlepszej zgodzie. Prośbę swoją motywowała niedoszła rozwódka następującym faktem: Oto jednego wieczoru, gdy czytała bardzo ciekawy artykuł w gazecie, mąż zgasił światło i niepozwolił jej kontynuować dalej zajmującej lektury, pomimo że była to dopiero dziesiata godzina. Przewodniczący sądu oświadczył rozżalonej kobiecie, że czyn męża jest bardzo nietaktowny, lecz nie może być brany pod uwagę, jako karygodny punkt do rozwodu.

ZE SPORTU.

ZAWODY FOOTBALOWE O MISTRZOWSTWO POLSKI. Lwów 20 bm. Ruch (Wielkie Hajduki) — **Pogoń 12:0, 14:0.** Drużyny występowały w następujących składach: **Pogoń:** Haczewski, Olearczyk, Ignarowicz, Schneider, Wójcicki, Gulicz, Juras, Batsch, Wacek, Garbień, Słonecki. **Ruch:** Kruemmer, Szikowski, Gerlich, Wygranyk, Koenig II., Winer, Prukop, Sznalek, Russ, Koenig I, Imola. Gra cała stała pod znakiem bezwzględnej przewagi Pogoni, która poprostu urządza trening na jedną bramkę. Ruch ograniczył się tylko do defenzywy. Ze względu na wyniki Cracovii uzyskane z Ruchem (7:1, 6:0) należy przypuszczać, że zwycięstwo w walce o tytuł mistrza Polski północnej przypadnie Pogoni.

Łódź 20 bm. Ł. K. S. — Polonia (Warszawa) **3:0 (1:0).** Nadspodziewana klęska Polonii w Łodzi nasuwa przypuszczenie, iż Ł. K. S. w tym roku rozegra dużą rolę w mistrzostwie Polski południowej, ba należy sądzić, iż go zdobędzie. Z.

INNE ZAWODY.

Wisła (Kraków) — Komb. drużyna Białegostoku 11:2 (2:2). W Białymstoku gościła w ubiegłą niedzielę Wisła krakowska i rozegrała mecz z tamt. komb. drużyną, pokonując ją w stosunku 11:2. Wisła posiadała kilku rezerwowych i z powodu bardzo złego boiska nie mogła pokazać swej właściwej gry. Wisłę była podejmowaną w Białymstoku bardzo serdecznie przez tamt. koła sportowe i wojskowe.

TERMINY ROZGRYWEK O MISTRZOWSTWO POLSKI.

27 sierpnia, W. K. S. — Ruch w Katowicach, Ł. K. S. — Warta w Poznaniu, Polonia—Strzelec w Wilnie, **Cracovia — Pogoń we Lwowie.**

2 i 3 września: Pogoń — W. K. S. w Lublinie, 8 września, Pogoń—Ruch w Katowicach. Warta—Polonia w Warszawie, Strzelec — Ł. K. S. w Łodzi.

10 września: Pogoń — Cracovia w Krakowie, Strzelec — Polonia w Warszawie, Warta — Ł. K. S. w Łodzi.

17 września: Polonia — Warta w Poznaniu, Ł. K. S. — Strzelec w Wilnie.

24 września: Ruch — W. K. S. w Lublinie, Ł. K. S. — Polonia w Warszawie, Warta — Strzelec w Wilnie.

Przypominamy, że „Ruch" ma mistrzowstwo Górnego Śląska, „Pogoń" — okr. lwowskiego, „Polonia" — okr. warszawskiego, „Cracovia" — krakowskiego, „Warta" — poznańskiego, Ł. K. S. — łódzkiego i W. K. S. lubelskiego.

Nadesłane.

(Za tę rubrykę redakcya nie odpowiada).

Jak zaradzić drożyźnie i brakowi pieczywa?

Na podstawie dokładnych informacyi w sprawie braku i drożyzny pieczywa uważamy, że obowiązkiem władz byłoby:

1) Prowadzić dokładną kontrolę ilości przemiałów, uskutecznionych w młynach;

2) Zmusić młynarzy, ażeby n. p. 50 procent przemiału ogólnego mogli nabywać piekarze, a dopiero drugą połową ażeby mogli dysponować młynarze.

3) Zmusić młynarzy, ażeby przyjmowali bez trudności zboże do przemiału, dostarczane przez piekarzy. W ten sposób energiczniejsi piekarze zaopatrywaliby się sami w zboże i ułatwialiby pracę nad gromadzeniem zboża młynom.

4) Przeprowadzać ścisłą kontrolę nad młynami, ażeby nie mięszali dla zysku własnego gorszych sort zboża z lepszemi, n. p. jęczmienia z pszenicą, jak to się obecnie dzieje.

Poza tem jednak **byłoby obowiązkiem władz nie tylko ustanawiać cenniki,** ale umożliwić nabywanie zboża aprowizacyjnego konsumom, kooperatywom, a nawet piekarzom. Gdyby władze dały piekarzom materyał, t. j. mąkę, sól, opał, po cenach przystępnych, względnie gdyby umożliwiły piekarzom nabywanie ich po cenach ustalonych, — jesteśmy przekonani, że byłoby pieczywo i ceny możliwe. Ale trzeba nie tylko ustalać ceny dla piekarzy, lecz trzeba im dopomódz, ażeby sami mogli nabywać po cenach możliwych surowce.

A co robi magistrat krakowski?

Pertraktuje, czasem nawet awanturuje się, wypisuje cenniki, ale inicyatywy jakiejś nie okazuje zupełnie. Dziwna tylko rzecz, dlaczego cech piekarski nie wystąpił dotychczas z podobnemi żądaniami do aprowizatora i odpowiedzialnego za aprowizacyę miasta Krakowa, dra Bobrowskiego?

Drożyznę powinno się zwalczać od podstaw, **rzeczowo i mądrze,** a nie komunikatami i cennikami. A przecież pan dr. Bobrowski stoi na czele piekarni robotniczej, socyalistycznej (w zasadzie nie obliczonej na zyski) więc powinien znać dobrze te sprawy. Wygląda to tymczasem tak, jak gdyby p. Bobrowskiemu nie zależało na sprawie piekarskiej, gdyż zapotrzebowanie dla swoich robotników ma pokryte w swojej piekarni. Inni zaś mogą płacić...

LISTY Z KRAJU

Z Nowego Targu.

N. Targ, w sierpniu.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKOW KONSUMU URZĘDNICZEGO W N. TARGU odbyło się dnia 19 bm. Według statutu powinno było odbyć się walne zgromadzenie jeszcze w marcu br.; dzięki jednak niedbalstwu Dyrekcyi konsumu i Rady nadzorczej odraczano walne zgromadzenie aż dopiero pod moralną presyą kilku członków, Rada nadzorcza zdecydowała się zwołać walne zgromadzenie na dzień 19 bm. na godzinę 6 wiecz. Członkowie w liczbie 50 zebrali się, ale musieli czekać na naczelnego dyrektora prof. **Lubertowicza** do godziny 6'30. Prezes Rady nadzorczej Radca Sądu p. **Wierciak** otworzył Walne zgromadzenie, poczem dał głos przewodniczącemu Komisyi rewizyjnej p. **Ogorzałemu** celem złożenia sprawozdania i bez zapytania się, czy w sprawie protokołu lub sprawozdania Komsyi rewizyjnej zabiera ktoś głos, bez żadnej dyskusyi poddał wniosek p. **Liszki** o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum. Przy głosowaniu za udzieleniem absolutoryum podniosło się 4 ręce na 50 zebranych członków; na zapytanie, kto jest przeciw, nie podniosła się żadna i absolutoryum udzielono. Kto wstrzymuje się od głosowania, o to nie pytano. Trudno sobie wyobrazić bardziej niedołężne przewodnictwo, ale jeszcze trudniej obojętność członków na własne sprawy ekonomiczne i brak wszelkiego zainteresowania. Czuć było, że wzgląd na osobę przewodniczącego i na członków Dyrekcyi konsumu, odgrywał tu wielką rolę i wszystkiego biernie słuchano i przyjmowano co mówili. Przyznać trzeba otwarcie, że członkowie Dyrekcyi konsumu byli ludźmi bardzo dobrej woli i chęci ale dyletantami zupełnie nie nadającymi się do prowadzenia konsumu. Dlatego też w dalszym ciągu uchwalono zwinąć konsum a utworzyć filię Zespołu krakowskiego. Wybrano komisyę, którąby się zajęła zjednywaniem członków do Zespołu z udziałem 5000 mk. i rozwinąć agitacyę, aby najpóźniej od 1 października br. mogła filia Zespołu być otwartą w N. Targu. Jeżeli powstanie filia Zespołu w N. Targu, jeżeli Zjednoczenie kupców chrześcijańskich, które wprawdzie zawiązało się pod przewodnictwem p. **Giżyckiego**, ale które dotychczas śpi, obudzi się i zacznie działać, jeżeli wreszcie Tow. „Rozwój" zacznie energiczniejszą akcyę w N. Targu, wtedy może ustanie paskarstwo i lichwa w N. Targu.

Z Tarnowa.

NOWY SEKRETARYAT Z. L. N. W TARNOWIE. Z dniem 22 b. m. otwarty został nowy Sekretaryat Okręgowy Związku Lud. Nar. w Tarnowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 4, z zakresem działania na pow. tarnowski, dąbrowski, pilzneński, brzeski, grybowski, gorlicki. Przy Sekretaryacie równocześnie zostało otwarte bezpłatne biuro porady prawnej we wszystkich sprawach. Kierownictwo nowego Sekretaryatu objęli pp. dr Kowalski Fr. i J. Kącki.

„OBOWIĄZKOWOŚĆ POCZTOWA". Od licznych interesowanych dochodzą do nas skargi na brak punktualności, zaniedbywanie obowiązków i wykonywanie rozmaitych czynności, nic wspólnego nie mających z urzędowaniem, względnie w niewłaściwej porze wykonywanych przez urzędniczki tak poczty głównej tj. Tarnów I., jakoteż poczty kolejowej tj. Tarnów II. Co do punktualności to jest ona przestrzegana ale... przy zamykaniu biur (nawet z przesadą!). To też proponujemy, by tarnowska poczta pozmieniała napisy nad okienkami biur, celem przestrzeżenia interesowanych przed stratą cennego czasu i tak: „Czas urzędowania od ósmej do dwunastej" a urzędujemy czasem od 8'45 do 11'45". Analogicznie popołudniu tj. zamiast od 15 do 18 — od 15'30 do 17'40, lub też przedłużyć czas urzędowania w owych biurach „na papierze", to może wtedy choć będą mogli interesowani być obsłużeni w normalnych godzinach urzędowych, albowiem urzędniczki zawsze mają skłonność do obcinania godzin służbowych na swoją korzyść. Przytem zaznaczyć należy na pisanie liścików miłosnych i tym podobnej korespondencyi jest czas po ukończeniu urzędowania; interesowani bowiem nie są obowiązani do wyczekiwania na załatwienie prywatnych spraw urzędniczek!

SENZACYJNA AFERA RABUNKOWA W TARNOWIE. Znany ogólnie w Tarnowie zegarmistrz Borzecki sygnalizował policyi jeszcze zeszłego roku włamanie do jego pracowni. Włamanie to miało nastąpić rzekomo w południe. Policya jednak nic nie mogła wyśledzić i zachodziło podejrzenie, że p. Borzecki owo włamanie sfingował. Przed kilkunastu dniami notowała kronika policyjna drugie z rzędu włamanie do sklepu p. B. Sprawców tego włamania wkrótce wykryto i ujęto. Śledztwo wykazało atoli bardzo ciekawą rzecz. Bandyci zrabowali coprawda jego sklep, ale tylko częściowo, gdyż zostali spłoszeni przez jakiegoś przechodnia, a Borzęcki twierdził, że zrabowano wszystko, wartości przeszło milion marek. Gęsty cień rzuca na niego fakt, że jeden zegarek, rzekomo zrabowany podczas ostatniego włamania, znalazł się u Duszkiewicza, kelnera w restauracyi M. Abenda, u którego Borzęcki zastawił ów zegarek wartości 100.000 mk. za 20.000 mk. Zegarek był własnością p. J. Opatowicz z Dąbrowej. Sądzimy, iż śledztwo wyjaśni tę zawiłą sprawę.

WIEJSCY ZŁODZIEJE NA TARGACH. Przed kilku dniami przychwycono Annę Piszczek w sklepie bławatnym w Rynku, w chwili gdy kradła materye. Sztuka się jej nie udała, a kobieta dostała się za kratki. Jest to jedna z notorycznych złodziejek targowych, od których się roi w Tarnowie. Pochodzą one prawie wszystkie od Bochni i stają się plagą okolicznych targów. Prócz tego w każdy dzień prawie zobaczyć można młodocianych złodziei i kandydatów na złodziei, kręcących się całemi masami koło przekupniów i straganów, często-gęsto kradnąc, cokolwiek się da, a policya sobie z tą hołotą jakoś rady nie daje.

DZIAŁ EKONOMICZNY.

MATERYAŁY BUDOWLANE.

Warszawa 19.8. Wapno zakładów „Wietrznia" 2000 loco st. Kielce, cement portland 5500—6000 (cena oryentacyjna) loco cementownia, wszystko za 100 kg., smoła preparowana bezwodna (czeska) 220, carbolineum 240, pak węglowy do fabrykacyi papy 240. Ceny za 1 kg.: papa dachowa za rolkę 7 m² „00" 2800, — „000" 3200, cegła maszynowa 20, — zwyczajna 18 za sztukę.

TŁUSZCZE.

Warszawa, 19.8. Słonina amer. 31—32 dol., smalec 33—33 i pół dol., łoje jadalne „margarit" 20 dol., „arahidol" 22 dol., olej kokosowy 25 dol. Ceny za 100 kg. łoje techniczne australijskie od 43—46 funtów szt. za 1000 kg. w zależności od gatunku. Tendencya zwyżkowa.

Ruch giełdowy.

Giełda krakowska z 24 sierpnia

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		Czek., przekazy wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dolary St-Zjed	9000 —	9300·—	9200·—	9400 —	9375·—
„ kanad.	8800·—	9150	8800 —	9150·—	—·—
Franki franc.	700·—	740 -	705·—	745·—	740·—
„ belgijs	660·—	700·—	670 —	710·—	—·—
„ szwajc.	1700 —	1800 —	1700· -	1800·—	—·—
Funty szterlin	40.000	42.000	40.000	42.000	—·—
Marki niemiec	4 75	6 25	4·75	6·25	5·15
Korony austr.	—·10	—·12	—10 —	—11·—	—10·50
„ czesko-sł	310·—	325 —	315·—	330·—	317· -
„ węgiers.	5·—	6·—	5·—	6·—	—·—
„ duńskie	1950·—	2050 -	1950·—	2050·—	—·—
Lei rumuński	55·—	65 —	60·—	70·—	—·—
Liry włoskie	390· -	410·—	390·—	410·—	—·—
Floreny holen.	3000·—	3200·—	3000·—	3200·—	—·—

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. **Milionówka** trans. 1600. 5 proc. m. Warszawy sprzedaż 240 kupno 235. Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 9150 9300 9225 sprzedaż 9245 kupno 9205, Franki belgijskie trans. 690 sprzedaż 693 kupno 687. Czeki: Gdańsk trans. 5'27 i pół, 5'05, Berlin trans. 5'55 5'05 sprzedaż 5'20 kupno 4'90. Londyn trans. 41200 42250 41700 sprzedaż 41850 kupno 41550, Nowy Jork trans. 9250 9350 9250 sprzedaż 9270 kupno 9230, Nowy Jork drobne sprzedaż 9250 kupno 9210, Paryż trans. 7'25 7'42 i pół, 7'32 i pół, sprzedaż 7'35 kupno 7'29, Praga trans. 317 i pół. 308 310. Szwajcarya trans. 1760 sprzedaż 1766 kupno 1754, Wiedeń trans. 10'30 sprzedaż 10'40 kupno 10'20.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'28 Holandya 204'40, Nowy Jork 524 i pół, Londyn 23'45, Paryż 40'80, Medyolan 23'20, Bruksela 39, Kopenhaga 113, Sztokholm 139, Chrystyania 90 i pół, Madryt 81 i trzy ósme, Buenos Aires 191, Budapeszt 0'30, Zagrzeb 1'47 i pół, Sofia 3'10, Warszawa 0'06 i pół, Wiedeń 0'00 i pół, Austr. korona stempl. 0'00 i trzy czwarte.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Kraków, Dunajewskiego 7. Telefon 2502.

OGŁOSZENIA

Administracya otwarta od godziny 9—. w południe i od godziny 4—7 wieczorem

CENY OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetrowy W zwykłych ogłoszeniach Mk 60. — Układ tabelaryczny Mk 80. - Nadesłane Mk 130 — Nekrologi Mk 80. Komunikaty po kronice Mk 150. — Głosy publiczne i Dział ekonomiczny Mk 150. — Na 1-szej stronie Mk 300. — Przed tekstem na 2-ej lub 3-ej stronie Mk 160. -- Drobne ogłoszenia po Mk 30 za wyraz, matrymonialne i korespondencye prywatne po Mk 80 za wyraz (tłusty druk podwójnie). — Ogłoszenia zamiejscowe o 50% drożej. — Ogłoszenia w dnie świąteczne o 25% drożej.

DROBNE OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY

Praktykanta miejscowego przyjmie księgarnia Polska Kraków, Sławkowska 3. 4740

Biegły stenograf potrzebny natychmiast. Zgłoszenia pisemnie z referencyami pod „Stenograf" 4762

Zdolnego malarza do pracowni figur i zabawek poszukuje fabryka. Warunki według umowy. Zgłoszenia jaknajszybsze. „W. H. prowincya". 4633

POSAD SZUKAJĄ

Starszy technik budowlany samodzielny kierownik, 18 lat praktyki. Polak, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Kierownik" do Administracyi „Gońca" 4724

Urzędnik administracyjny obeznany dokładnie z agendami budowlanemi ze znajomością buchalteryi oraz języka niemieckiego poszukuje posady w przedsiębiorstwie przemysłowym lub drzewnym Łaskawe zgłoszenia pod „Administrator" do Administracyi „Gońca". 4723

Agent na całą Polskę poszukuje zastępstw. Złoży kaucyę. Dochód gwarantowany nie może być mniejszy niż 200.000 miesięcznie. Jaroński Kraków, do Administr. 4761

Emerytowany urzędnik kolejowy w pełni sił poszukuję odpowiedniego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod „Jan" do Administr. „Gońca Krakowskiego" 4763

Samodzielny kierownik stolarni poszukuje posady. Jest dobrze wykwalifikowany we wszystkich pracach i rysunkach. Oferty nadsyłać do „Gońca", pod „Kierownik stolarski". 4631

Żelbetnik doskonały, podmajstrzy murarski, zmienichętnie posadę. Łaskawe zgłoszenia „J. Ch.", do Administracyi. 4632

Energiczny rolnik poszukuje posady ekonoma. Liczy lat 50, żonaty bezdzietny. Łaskawe zgłoszenia „Pilny", do „Gońca Krakowskiego". 4652

KUPNO

Kwiat lipowy, rumianek, sporysz i wszelkie zioła kupuje i najwyższe płaci ceny G. Wolfman, Lwów, ul. Franciszkańska 12. 4589

Kupię Karnisze 4—6 par. Oferty z podaniem cen pod „Stefania" do „Gońca" 4759

Zęby sztuczne nowe i stare kupię w większej ilości. „Dentysta" płaci najwyższe ceny. 4760

SPRZEDAŻ

Odpadki papieru i makulaturę sprzedam w większej ilości. Zgłosić się do 31 sierpnia pod szyfrą H. B. do Administracyi. 4653

Dwa łóżka mosiężne z wkładami do sprzedania. Podgórze, Lwowska 13. 4655

Wosk pszczelny gwarantowany w większych ilościach loco stacya zachodniomałopolska. Oferty pod „1 milion", składać w Administracyi dziennika. 4636

Dom z piekarnią do sprzedania. Zgłoszenia pisemne do „Gońca", pod „Duży interes". 4650

MIESZKANIA

Profesor gimnazyalny z małego miasteczka w Zach. Małopolsce poszukuje pokoju dla żony z dzieckiem w Krakowie na okres kilkumiesięczny w celu zabiegów leczniczych. Zapłacę wysoką cenę. Zgłoszenia kierować do Administr. pod „Profesor gimnazyalny A". 4766

Akademik-filozof poszukuje pokoju za lekcyę „Filozof"

RÓŻNE

Ładna dziewczynka 14-letnia brunetka delikatnej cery, sierota pragnie być przyjętą za swoją lub adoptowaną w dobre ręce. Wiadomość: Jasło, Sarna 367, J. Podgórski 4756

Zgubiłam kartę demobilizacyjną na nazwisko Hirsch Mozes Rubin ur. w 1902 w Tarnowie wydane przez P. K. U. w Żywcu 4752

Zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Kołodziej Stanisław, unieważnia się. 4753

Zgubione papiery wojskowe w Czernichowie na nazwisko Jan Czech, unieważnia się. 4754

Unieważnia się zagubioną kartę odroczenia Maurycy Munk, Oświęcim. 4755

Zgubioną kartę wojskową wraz Mkp 5800 na nazwisko Wawrzyniec Nocoń, wieś Pieczynigi pow. Miechowski, unieważniam. 4769

Zgubione dokumenta wojskowe Berisch Schreiber, Chrzanów, unieważnia się.

84 letnia staruszka, kaleka pobierająca miesięcznie jako dar z łaski 84 M. uprasza litościwe osoby o wsparcie. Adres: Wilhelmina Mersel, Kraków, Vl. ul. Lubicz 2.

Jedyny w Krakowie tartak parowy i fabryka parkietów w BONARCE

własność

POLSKIEGO TOW. HANDLOWEGO S. A. w Krakowie, ul. Sławkowska 1

posiada na składzie wszelkie materyały stolarskie i budowlane, posadzki dębowe i drzewo opałowe. 4744

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „ODLEW" S. A. KRAKÓW-GRZEGÓRZKI

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres odlewnictwa żelaza, metali, oraz wszelkiej obróbki tychże. 4681

Okazja

Sprzedamy 3 używane pługi motorowe Stocka 1 Akra za dwa miliony mkp.

Biuro inż. St. Nawakowskiego, Warszawa, Kredytowa 4. 4680

„MATURA" Główna Administracja Kraków, Grodzka 60.

Sekretarjat czynny od 9—2 pop. Kierownik fach. przyjmuje od 12—1.

Dodatkowe wpisy na nowy rok szkolny 1922/23 na maturyczne kursy gimn.-realn. (oraz z 6 klas), kursy seminarjalne, kursy wydziałowe dla P. T. Nauczyc. przyjmuje się w godzinach urzędowych. 4751

Kursy zbiorowe. Lekcje indywidualne.

Dla zamiejscowych wykłady pisemne. Jedyny i największy instytut przygotowawczy w Polsce. Informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź załączać znaczek.

Najtańszy Dom Eksportowy IGNACY CYPRES KRAKÓW SZEWSKA 13 G



poleca po nadzwyczaj tanich cenach następujące towary: Zegarek z łańcuszkiem Mk 4500·—, na kamieniu Mk 5500·—, stalowy płaski na kamieniu Mk 9000·—, stalowy damski 7500·—, budzik Mk 6000·—, zegar okrągły Mk 7000·—, zegar ścienny Mk 6000·—. Przy zamówieniu połowę zadatku, resztę za pobraniem. Za nieodpowiednie zwracam pieniądze. Cennik ilustrowany za nadesłaniem Mk 90 przekazem. 4689

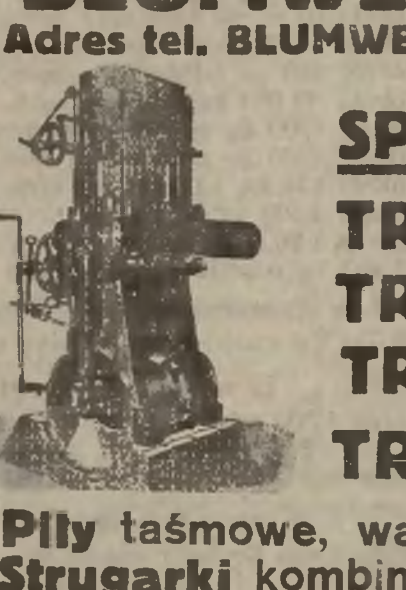
TEKTURĘ SZARĄ wszelkiej grubości dostarcza, **ODCINKI PAPIEROWE** w większych ilościach kupuję.

Fabryka Tektury „JAKOR" — dawniej J. F. Sztark
Przyokopowa 43, daw. 11, telefon 307-34. 4758

„UNIA"

ZJEDNOCZONE FABRYKI MASZYN, TOW. AKC.
ODDZIAŁ OBRABIAREK DRZEWNYCH
DAWN.
C. BLUMWE & SYN BYDGOSZCZ-WILCZAK

Adres tel. BLUMWE-WILCZAK. **Poczta: OKOLE.**





SPECYALNOŚĆ:

TRAKI walcowe o wysokim skoku z wolną ramą
TRAKI z dolnym i górnym napędem
TRAKI poziome i pionowe
TRAKI przewoźne z łożyskami kulkowe lub bez takowych.



Piły taśmowe, wahadłowe, tarczowe
Strugarki kombinowane, wyrówniarki
Frezarki gryzarki, wyżłobiarki, gońciarki.
Tokarki — Automaty. 4596

Wydawca: Krzywy Antoni. Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Kuliński. Drukarnia Ludowa w Krakowie.